

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 grudnia 2017 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt III C 671/17 z powództwa M. U. przeciwko pozwanej Wyższej Szkole (...) z siedzibą w W. o zapłatę zasądził od pozwanej Wyższej Szkole (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. U. kwotę 58.148,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.325 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości. Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a. art. 58 § 1 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, pomimo, że umowa nr (...) z dnia 5 października 2015 r. w zakresie § 4 pkt 1 lit b, jako sprzeczna z prawem dotknięta jest bezwzględną nieważnością,

b. art. 417 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie odpowiedzialności kontraktowej pozwanej (...) pomimo, że nie wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowolnej przeprowadzonych środków dowodowych, w szczególności zaś bezzasadne przyjęcie, że ziszczyły się wszystkie przesłanki do wypłaty na rzecz powódki wynagrodzenia prowizyjnego, co nie odpowiada prawdzie.

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych. Polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że pozwana ma obowiązek zapłacić powódce wynagrodzenie prowizyjne pomimo, że wywiązała się z obowiązku zapłaty za wykonaną usługę kwoty 5.000 zł, która stanowi ekwiwalent rzeczywistej pracy wykonanej przez powódkę.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania w tym i kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu I i II instancji według norm przepisanych. Ponadto skarżąca wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych – opłaty od apelacji – w całości.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisów proceduralnych, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może zostać dokonana jedynie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu o poprawnie zastosowane przepisy prawa procesowego.

W pierwszej kolejności wymaga wskazania, że nieprawidłowo skonstruowany jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Nieprawidłowa ocena dowodów, czy też ocena niewszechstronna stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., nie stanowi zaś naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten określa bowiem elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku, a jego naruszenie może polegać na braku w uzasadnieniu któregoś z tych elementów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341).

Tym samym naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy.

Natomiast jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów,

uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, niezasadne są zarzuty naruszenia zarówno art. 328 § 2 k.p.c., jak i art. 233 § 1 k.p.c.. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz w sposób wyczerpujący przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia w sporządzonym uzasadnieniu. W szczególności nie można zgodzić z twierdzeniami strony pozwanej, jakoby nie ziszcili przesłanki do wypłaty na rzecz powódki wynagrodzenia prowizyjnego, zaś wypłacona powódce kwota 5.000 zł jest adekwatna do rzeczywiście wykonanej przez nią pracy. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był bezsporny, zarówno treść umowy stron, jak i należyte wykonanie zobowiązania przez powódkę nie budziły żadnych wątpliwości. Sąd Rejonowy również dokonał prawidłowej oceny, że wszystkie wymogi niezbędne do wypłaty wynagrodzenia na rzecz powódki w wysokości 2,5% kwoty przyznanego dofinansowania zostały spełnione. Stronie pozwanej, decyzją Zarządu Województwa (...) zostało przyznane dofinansowanie w łącznej kwocie 1.890.999,50 zł i taki też warunek został zawarty w umowie stron. Wprawdzie rzeczywiście na skutek późniejszych wydarzeń ostatecznie przyznane pozwanej dofinansowanie nie zostało wypłacone, to jednakże należy pamiętać, że nie taki był zapis w umowie. Powódka uprawniona była do otrzymania wynagrodzenia prowizyjnego po spełnieniu warunku premii za sukces jakim było uzyskanie od Instytucji Wdrażającej informacji o pozytywnej ocenie wniosku aplikacyjnego i możliwości przyjęcia projektu do realizacji, nie zaś po otrzymaniu przez pozwaną wartości przyznanego dofinansowania na wskazany przez nią rachunek bankowy. Natomiast okoliczność, że pozwanej zostało przyznane dofinansowanie przez Zarząd Województwa, a następnie nie zostało ono wypłacone wskutek okoliczności leżących po stronie pozwanej, może być źródłem wzajemnych roszczeń pomiędzy pozwaną, a Zarządem Województwa, jednakże nie może to być źródłem praw lub obowiązków dla osoby trzeciej, jaką w tym stosunku zobowiązaniowym jest powódka.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że Sąd Odwoławczy podziela ocenę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć treści art. 417 k.c., albowiem zgodnie z tym przepisem szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przepis powyższy dotyczy, zatem przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, a zatem w ogóle nie ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie, albowiem żadna ze stron postępowania nie jest jednostką Skarbu Państwa.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 58 k.c., jakoby zapis umowny dotyczący wynagrodzenia prowizyjnego należnego powódce jest sprzeczny z prawem, a tym samym dotknięty jest bezwzględną nieważnością. Również ten zarzut pozwanej nie zasługiwał na uwzględnienie. Art. 353¹ k.c. wyraża obowiązującą w prawie cywilnym zasadę swobody umów, zgodnie, z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Pozwana zawarła z powódką umowę, którą w tamtym czasie uznała się siebie za korzystną, zapoznała się z jej treścią przed podpisaniem, a decyzja o zawarciu umowy z powódką była świadoma i bez wątpienia przemyślana. Zapisy umowy stron bez wątpienia zostały również przez strony indywidualnie uzgodnione oraz poprzedzone negocjacjami. Skarżąca argumentowała wprawdzie, że wynagrodzenie powódki określone w wysokości 2,5% wartości przyznanego dofinansowania jest sprzeczne z prawem, albowiem cała kwota dofinansowania musiała zostać rozliczona przez beneficjenta zgodnie z celem, na który została przyznana, a więc nie była możliwa wypłata na rzecz powódki wynagrodzenia prowizyjnego z tejże dotacji. Jednakże powyższe twierdzenie jest całkowicie bezpodstawne, ponieważ wynagrodzenie prowizyjne powódki miało być obliczone procentowo na podstawie kwoty przyznanego dofinansowania, jednakże nigdzie nie zostało zapisane, że to wynagrodzenia ma zostać wypłacone z kwoty otrzymanego dofinansowania. Kwestia tego, z jakich środków budżetowych pozwanej miało zostać wypłacone

na rzecz powódki wynagrodzenie jest całkowicie odrębną sprawą i leżącą wyłącznie w gestii wewnątrzorganizacyjnych pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz. U. 2018 r. poz. 265) zasądając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.